Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

GONIEC KRAKOWSKI • 8 Mk.

Redakcya i Administracya: Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7, Telefon Nr. 2502. P. K. O. Nr. 140.011.
Biuro miastowe administracyi: Karmelicka 16, Telefon Nr. 2088

Prenumerata w Krakowie: miesięcznie z odnoszeniem do domu Mk 210·— Zamiejscowa Mk 240·— Rękopisów Redakcya nie zwraca

Ogłoszenia: Wiersz nonparelowy w zwykłych ogłoszeniach Mk 15. — Układ tabel. Mk 20. — Drobne od wyrazu Mk 5. — Matrymonialne i korespondencya prywatna Mk 7. Nadesłane Mk 35. — Nekrologi Mk 20. — Komunikaty po kronice Mk 45. — Głosy publiczne i dział ekonom. Mk 50. — Na pierwszej stronie Mk 60.
Załączniki przyjmuje się wedle umowy. — Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi. Komunikatów przesłanych Redakcyi uwzględniać się **nie będzie.**

Nr. 123. — Rok IV. — Kraków, poniedziałek 9 maja 1921. **Redaktor naczelny: Józef Rączkowski.**

Operacye wojsk powstańczych rozwijają się pomyślnie.

Zdobycie Lublińca. — Ogromna większość miast zajęta. — Uruchomienie komunikacyi.

Warszawa (tel. M.). Z Herbów Polskich nadeszła tutaj pod datą 7 b. m. następująca depesza: **Dzisiaj powstańcy obsadzili** po 4-dniowem oblężeniu, **Lubliniec.** Już wczoraj w nocy komunikowano dowództwu powstańców, że Lubliniec poddaje się. Natychmiast wysłano patrol dla zakończenia pertraktacyi z komendantem miasta, oficerem angielskim. **Jutro przybędzie do granicy Kongresówki z Lublińca pierwszy pociąg, prowadzony przez powstańców. Sytuacya pomyślna.** Oprócz **Opola, Gliwic, Raciborza i Kluczborka, wszystkie miasta są zajęte przez powstańców.** Pod Gliwicami **toczy się od wczoraj wielka bitwa tuż pod murami miasta.** Wczoraj przy oblęganiu miasta Dobrodzienia poległo około 100 Niemców. Miasto zostało zdobyte przez powstańców.

Zwycięstwo pod Gliwicami.

Bytom. (Orient) Akcya powstańców, **zmierzająca obecnie do opanowania ważniejszych węzłów kolejowych i miast, osiąga coraz lepsze rezultaty. Walki pod Gliwicami skończyły się zupełną porażką dla Niemców,** którzy schronili się do miasta. Ponieważ Francuzi sprzeciwiają się oddaniu Gliwic, powstańcy posłuszni temu wezwaniu ograniczyli swoją akcyę do cernowania miasta. **Cały powiat zabrski wraz z miastem po oczyszczeniu z Niemców został opanowany przez powstańców.** Również zostało zajęte miasto **Kieferstaedtel,** gdzie stoczono walkę ze znaczniejszemi oddziałami Orgeschu. Północna grupa powstańców opanowała linię kolejową **Barmantowice-Krasiejów,** Zembowice i Wysoka. Równocześnie sprawnie funkcyonujące oddziały kolejowe uruchomiły trzy linie: **1. Szopienice-Bryno-Kochłowice-Sosnica, 2. Pszczyna-Orzecze-Rybnik, 3. Wosowska** (stacya) — **w kierunku południowym i północnym.** We wszystkich miejscowościach zajętych przez powstańców odbywają się olbrzymie **wiece, na których ludność domaga się przyłączenia Śląska do Polski.** W powiatach tworzą się Rady powiatowe i straże obywatelskie, które ujmują samorząd w silne ręce, starając się prowadzić wzorowy ład i porządek.

Krwawe straty.

Sosnowiec (East Express). Ostatnie walki na Górnym Śląsku **były bardzo krwawe,** jednak z powodu partyzanckiego charakteru działania nie można jeszcze podać dokładnej liczby strat, w każdym razie liczba zabitych wynosi kilkuset, liczba rannych jest podwójna. Z powodu odcięcia od światła i wody Katowic i oddania się wskutek tego dyrekcyi kolejowej katowickiej do dyspozycyi władz powstańczych, **ruch kolejowy będzie wkrótce przywrócony.**

Ofenzywa „Orgeschu".

Bytom. (Orient) **Kierunek ofenzywy sił niemieckich prowadzony jest obecnie w stronę Raciborza i Olszy.** Ataki niemieckiego Orgeschu na Olszę **zostały krwawo odparte.** Wojska powstańcze prawdopodobnie zmuszone będą opuścić miasto Rybniki skutkiem kategorycznego wezwania ze strony władz koalicyjnych. W Schoenburgu odnowiły się ciężkie walki.

Sosnowiec (East Express. Radio). O północy dzisiejszej oczekiwane są ataki niemieckie na miasta, zajęte przez powstańców. Oczekiwana jest w najbliższych dniach rozległa kontrakcya ze strony Niemców.

Wszystkie ataki Niemców odparte.

Sosnowiec (East Express). Wzdłuż całej linii Korfantego krwawe walki. **Niemcy przygotowują się do przełamania linii Odry.** Dotychczasowe ataki niemieckie, rozpoczęte od północy, wzdłuż całej linii, **zostały z łatwością odparte,** ze znacznemi stratami dla Niemców. Szczególnie krwawe ataki miały miejsce pod Makowicami. Powstańcy zajęli ostatniej nocy Gienkowice i Smolarnię.

Amerykańska słonina dla Polski

Z Kopenhagi donoszą: W najbliższych dniach nadejdą do Gdańska transporty słoniny Morris Packing Company. Informacyi dla zakupów wagonowych udziela: Gdańskie Biuro dla zakupów towarami **Leopold Brandstätter i Ska, Gdańsk, Grosse Wollwebergasse 26. lub Kraków, Karmelicka 10.**

Niemcy rzucili się na Polaków, zwłaszcza na sklepy polskie i na biura organizacyi polskich. Wiadomość o tem rozniosła się szybko po okolicznych gminach, zajętych przez powstańców polskich. **Komenda powstańców zarządziła koncentryczny atak na Królewską Hutę, na skutek czego powstańcy po dwugodzinnej walce opanowali miasto i uwolnili Francuzów.** Po stronie polskiej zostało kilku zabitych i kilkunastu rannych, gdyż Niemcy bronili się zaciekle z okien domów, powstańcy szli zaś do walki w zwartym szyku bojowym.

Wedle wiadomości, zebranych przez miarodajne czynniki polskie, **Niemcy planowali podobno ataki dzisiejszej nocy na Katowice, Bytom i Gliwice.** Prawdopodobnie jednak niepowodzenie w Królewskiej Hucie odwiodło ich od tego zamiaru.

500 Niemców przebranych za Włochów.

Sosnowiec (East Express). Według nadchodzących z wielu miejscowości wiadomości, stosstruplerzy nimieccy posługują się **przebraniem włoskiem,** aby nadać pozór, że wojska powstańcze występują przeciw załogom koalicyjnym. Według tych wiadomości, miano schwytać około **500 stosstruplerów niemieckich, przebranych za Włochów.**

Gwałty „Stosstruplerów".

Warszawa (tel. M.). „Vossische Zeitung" donosi z Wrocławia, że ludność niemiecka na Górnym Śląsku chwyciła się samoobrony. W zagrożonych miejscowościach zgłosiło się bardzo wielu ochotników do straży obywatelskiej. W kilku okręgach niemieckich organizacye rozpoczęły swoją działalność. W okręgu raciborskim Niemcy odebrali Polakom wieś Szabelków. Polski ksiądz, o którym twierdzono, że strzelał do Niemców, został wzięty do niewoli i odstawiony do Raciborza, gdzie **go prawie zlynchowano** i ciężko poranionego oddano władzom francuskim.

Mobilizacya 8-miu roczników w Niemczech.

Berlin (East Express). W Niemczech zarządzono nieurzędową mobilizacyę ośmiu roczników. Orgesch bawarski zmobilizowano.

Przygotowania wojskowe Niemiec.

Warszawa (tel. M.). „Vossische Zeitung" donosi, że załoga norymberska otrzymała z powodu powstania na Górnym Śląsku rozkaz do pogotowia.

Niemcy chcą wysłać Reichswehr na G. Śląsk.

Berlin (East Express). Na posiedzeniu komisyi spraw zagranicznych minister dr. Simons przedłożył raport w sprawie sytuacyi na Górnym Śląsku. Komisya zwróciła się do rządu, **aby zastosował środki jak najenergiczniejsze i użył „Reichwehry" do stłumienia powstania na Górnym Śląsku.** Powzięto uchwałę, iż wojska regularne nie mogą być użyte, dopóki parlament nie wypowie się w tej sprawie. Przyjęto do wiadomości oświadczenie komisyi międzysojuszniczej, która nie przyjęła oferty użycia „Reichswehry".

Wypadki górnośląskie w oświetleniu niemieckiem

Przyznanie polskich sukcesów.

Berlin. (East Express) Donoszą tu z Wrocławia, **że oddziały powstańcze ukazały się pod Opolem.** Położenie staje się z godziny na godzinę groźniejsze. Huta Królewska, Bytom, Katowice, Gliwice i Mikołajów otoczone są przez Polaków. W tych dniach wzmocniono oddziały wojsk koalicyjnych zostały skierowane z Nadrenii na Górny Śląsk. Polacy trzymają się linii Korfantego, jednak w celu zabezpieczenia prawego brzegu Odry przechodzą na brzeg lewy. Cały obszar przemysłowy jest w rękach pol

Oddział niemiecki przekroczył granicę górnośląską.

Uwięził on kapitana francuskiego.

Paryż (PAT). Havas. **Oddział uzbrojonych Niemców wkroczył na terytoryum górnośląskie i uwięził kapitana francuskiego Debois,** kontrolora okręgowego w Rankowicach (Deutsch Basselwitz), poczem zawiózł go do Prądnika (Neustadt), a stamtąd do Nisy (Neisse).

Napad Niemców na Francuzów w Król. Hucie.

Wojska powstańcze przyniosły odsiecz.

Bytom (PAT). **Dziś w południe niemieckie bojówki napadły w Królewskiej Hucie załogę francuską, liczącą 48 ludzi i rozbroili ją.** Następnie

skich." Według wiadomości otrzymanych tu w piątek o godz. 5 popołudniu robotnicy uchwalili podjąć pracę, a wydobyty węgiel przeznaczyć dla Polski. W części Górnego Śląska objętej władzą komisyi międzysojuszniczej cały ruch kolejowy, pocztowy i telegraficzny jest przerwany.

„Francuzi idą z Polakami".

Bytom. (East Express) W sejmie pruskim oświadczył minister spraw wewnętrznych Dominikus, **że około 100.000 powstańców zajęło większą część Górnego Śląska.** Na torze kolejowym między Opolem a Brzegiem Niemcy zaaresztowali powstańca Polaka oraz oficera i żołnierza francuskiego. Oddziały francuskie wycofują się z miejsc stacyonowania. Powyżej przytoczony fakt udowadnia, że Francuzi współdziałają w powstaniu po stronie polskiej.

70.000 stosstrupierów niemieckich.

Sosnowiec (East Express). „Landeszeitung" donosi z Bytomia, iż w okręgu opolskim około **70.000 ochotników niemieckich** zgłosiło się do rozporządzenia komisyi międzysojuszniczej.

Ultimatum Korfantego?

Berlin. (East Express Radio) Powstanie rozszerzyło się na Opole i powiat opolski. W Raciborzu przeciwko powstańcom walczą Włosi wspólnie z Niemcami. Korfanty wysłał do komisyi alianckiej ultimatum żądające: 1) zachowania neutralności, 2) zniesienie stanu oblężenia, 3) usunięcia szefa policyi w Katowicach, 4) zawieszenia pism niemieckich.

„Nowe wojska koalicyi nadchodzą".

Berlin. (East Express Radio) Do Opola nadeszła wiadomość, że z zachodnich Niemiec przetransportowuje się posiłki dla wojsk koalicyjnych na Górnym Śląsku. Między innymi mają zostać do tego celu ściągnięte wojska okupacyjne w Moguncyi. Przed przybyciem tych wojsk nie można liczyć na stłumienie powstania.

Kłamstwa p. Simonsa.

Berlin. (East Express) Na piątkowem posiedzeniu parlamentu niemieckiego kanclerz Rzeszy wygłosił sprawozdanie o położeniu na Górnym Śląsku. Oświadczył on między innemi, że przez granicę polską dowozi się broń (?) i że polskie bojówki już uzbrojone przechodzą przez Górny Śląsk. Niema wątpliwości, że powstanie zostało zorganizowane przez wojska polskie, również nie da się zaprzeczyć że żołnierze polscy biorą czynny udział w powstaniu (!?). W ten sposób Polska chce stworzyć fakt dokonany, aby związać ręce aliantom.

Tendencyjne przejaskrawienie.

Warszawa (tel. M.). Biuro Wolffa usiłuje w tendencyjny sposób rozdmuchać drobne i przypadkowe starcia powstańców polskich na Górnym Śląsku z wojskami sprzymierzonych, przejaskrawiając różne wiadomości o stratach włoskich, francuskich a nawet angielskich.

Usunięcie Polaków z policyi plebiscytowej?

Berlin (PAT). Radio. Z Wrocławia donoszą pisma niemieckie, że międzykoalicyjna komisya usunęła wszystkich Polaków z policyi plebiscytowej, a na ich miejsce wyznaczyła Niemców.

Czesi mają zająć G. Śląsk?

Doniesienia o rzekomym mandacie koalicyi. — Koncentracya wojsk czeskich

Cieszyn. (East Express) Według nadchodzących tu wiadomości z Pragi **wojska czeskie mają wkroczyć na Śląsk. Ma się to stać na rozkaz koalicyi** (!), albowiem Rada ambasadorów postanowiwszy pacyfikować Górny Śląsk jak najprędzej przed rozstrzygnięciem sprawy górnośląskiej, a nie mając na miejscu do rozporządzenia dostatecznych sił zbrojnych alianckich, **ma rzekomo wezwać rząd czeski, jako państwo należące do ententy, do chwilowej okupacyi Górnego Śląska i przeprowadzenia tam pacyfikacyi.** Rząd czeski **waha się zadość uczynić wezwaniu,** albowiem zdaje sobie sprawę, że interwencya czeska na Górnym Śląsku **oznaczałaby wojnę z Polską.** Koła urzędowe czeskie na Śląsku Cieszyńskim uważają jednak tę ewentualność za możliwą. Z tego powodu między urzędnikami administracyi czeskiej **na Śląsku Cieszyńskim panuje ogromna panika,** obecnie już odsyłają oni rodziny swoje w głąb Czech i wogóle czynią przygotowania do wyjazdu. Informacyę tę zdaje się potwierdzać **koncentracya wojsk czeskich na Śląsku Cieszyńskim.** Do szeregu miejscowości przybyły nowe oddziały. Tak do Wierzniowic około Bogumina nadeszło 5 kompanij piechoty, do Piotrowic kawalerya, do Frysztatu przyjechały kuchnie polowe do czeskiego Cieszyna, gdzie przedtem nie było prawie zupełnie wojska obecnie nadeszły znaczne siły.

Konferencya ambasadorów wobec wypadków górnośląskich.

Urzędowy komunikat.

Paryż. (PAT) Ag. Havasa donosi: Konferencya ambasadorów zajmowała się sytuacyą, stworzoną przez rozruchy na Górnym Śląsku. Konferencya wyraziła ubolewanie z tego powodu i potępiła próby powstania, które pociągnęły za sobą ofiary w ludziach, wchodzących w skład wojsk okupacyjnych państw sojuszniczych oraz zbadała natychmiast środki przy pomocy których możnaby przywrócić spokój. Ponadto komisya poleciła międzysojuszniczej komisyi na Górnym Śląsku wystosowanie do ludności proklamacyi, potępiającej rozruchy i oznajmiającej, że uciekanie się do siły nie mogłoby mieć żadnego wpływu na decyzyę rządów państw sojuszniczych, ani też przeszkodzić im w rozstrzygnięciu z całą swobodą w myśl traktatu wersalskiego sprawy przynależności terytoryum poddanego plebiscytowi.

Marszałek-Foch był obecny na powyższem posiedzeniu.

Fałszywe wieści o nocie Anglii.

Warszawa. (Tel. M.) Obiegała tu pogłoska, jakoby rząd angielski miał doręczyć rządowi polskiemu notę w sprawie Górnego Śląska, utrzymaną w tonie bardzo nieprzychylnym. Pogłoskom tym ze stron miarodajnych jak najenergiczniej zaprzeczają.

Rząd angielski o stanowisku Polski.

Londyn. (East Express) W izbie gmin minister spraw zagranicznych Harmsworth oświadczył, że rząd angielski **nie wie nic o zamiarach Polski zajęcia Śląska siłą zbrojną.** Mocarstwa po przywróceniu porządku natychmiast zarządzą rozgraniczenie bezstronne Śląska, które należy do Rady Najwyższej, nie zaś do komisyi międzysojuszniczej.

Co się „poprawia" na Górnym Śląsku.

Paryż (East Express). Radio. „Havas" donosi, że sytuacya na Górnym Śląsku zaczyna się poprawiać. Oficyalne wiadomości, jakie otrzymano w piątek wieczór, pozwalają spodziewać się, że spokój będzie przywrócony i praca wkrótce na nowo podjęta.

Powrót gen. Leronda.

Bytom (PAT). Dziś powrócił do Opola generał Lerond i objął przewodnictwo w komisyi międzysojuszniczej.

Rokowania powstańców z komisyą aliancką

Warszawa. (Tel. M.) Z Górnego Śląska nadeszła tu wiadomość, że toczą się tam **rokowania między przedstawicielami władz powstańczych a komisyą międzysojuszniczą w sprawie ustalenia stosunków tego rządu do władz międzysojuszniczych.** Kwestye będące przedmiotem rokowań są bliskie rozwiązania.

Sosnowiec. (East Express Radio). W Bytomiu toczą się pertraktacye między przedstawicielami władz wojskowych francuskich z komendą powstańców w sprawie zorganizowania straży obywatelskiej w miastach, gdzie są stacyonowani Francuzi. W walkach w powiecie rybnickim padło 2 oficerów, 33 żołnierzy włoskich, rannych 50 żołnierzy. Powstańcy zorganizowali służbę lotniczą. W powiecie rybnickim zdobyto wiele materyału kolejowego. Francuzi wycofali się z Kluczborka, Lublińca zagrożeni oskrzydleniem. W Tarnowskich Górach bronią się Anglicy. Katowice, Gliwice, Bytom, Tarnowskie Góry pozostają w rękach aliantów.

Rząd polski do aliantów.

Warszawa. (Tel. M.) **Rząd polski wysłał** do przedstawicieli ententy **notę,** w której przedstawił przebieg walki ludu polskiego o Śląsk i powody rozgoryczenia robotników polskich. Nota zwraca uwagę, że miarę goryczy przebrała wiadomość o decyzyi międzysojuszniczej komisyi w Opolu, która ostatecznie spowodowała wybuch. W dalszym ciągu rząd stwierdza w tej nocie, że **wybuch górnośląski nastąpił wbrew woli rządu,** który uważa walkę całą za bezcelową. Rząd wyraża ubolewanie z powodu ofiar, padłych zarówno po stronie polskiej jak i po stronie tych, którzy spełnili swój ciężki obowiązek. W końcu nota apeluje do państw ententy, **aby swoim autorytetem przystąpiły do załatwienia sprawy górnośląskiej w duchu traktatu wersalskiego** i zgodnie z wynikiem plebiscytu, to jedynie może **zapewnić spokój i porządek** na Górnym Śląsku i odpowiada zasadom sprawiedliwości ogólno ludzkiej.

Posiedzenie Rady ministrów.

Warszawa. (East Express) Wczoraj gabinet zbierał się dwukrotnie i obradował w sprawie Górnego Śląska. Jak donosi „Kuryer Poranny" konieczne jest przyspieszenie decyzyi, od której uzależniona jest w znacznym stopniu możność pacyfikacyi ruchu robotniczego.

Ministrowie na granicy górnośląskiej.

Warszawa (tel. M.). Ministrowie Skulski i Rataj udali się z polecenia rady ministrów do Sosnowca, celem zasięgnięcia bliższych informacyj o położeniu na Górnym Śląsku. Relacyę ministrowie obaj złożyć mają na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów.

Sejm uznaje stanowisko rządu.

Warszawa. (Tel. M.) Dzisiaj odbyła się w prezydyum Rady ministrów **konferencya z leaderami stronnictw sejmowych.** Ze strony rządu obecny był: prezydent ministrów **Witos,** z ramienia sejmu obecni byli: marszałek **Trąmpczyński,** posłowie **Dębski** i **Kiernik, Zamorski, Lutosławski, Dubanowicz,** ksiądz **Kaczyński, Wróblewski, Niedziałkowski.** Na konferencyi tej przedstawiciele stronnictw **uznali za słuszne stanowisko rządu, zajętego w sprawie Górnego Śląska.** Szczegóły konferencyi trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Podróże ministra Sapiehy.

Warszawa (tel. M.). Minister spraw zagranicznych ks. Sapieha, który od kilku dni przebywa w Londynie, powraca dzisiaj do Paryża. Jak długo potrwa tam jego pobyt, określić się jeszcze nie da. W każdym razie minister Sapieha nie powróci do Warszawy, zanim miarodajne czynniki Ententy nie powezmą konkretnej decyzyi w sprawie Górnego Śląska. Tak samo nie da się teraz jeszcze ustalić, czy dojdzie do skutku zamierzona przez ministra Sapiehę podróż do Rzymu.

Nowy polski komisarz plebiscytowy.

Warszawa. (Tel. M.) W kuloarach sejmowych mówią, że na miejsce Wojciecha Korfantego polskim komisarzem plebiscytowym mianowany został podobno adwokat Wolny z Bytomia.

Zjednoczenie stronnictw górnośląskich.

Sosnowiec (East Express). Utworzył się wczoraj komitet wykonawczy wszystkich stronnictw górnośląskich. Pierwszym aktem komitetu wykonawczego jest odezwa, nawołująca robotników do podjęcia pracy, wyjąwszy robotników, znajdujących się pod bronią, w oddziałach powstańczych. Odezwa nawołuje do zachowania ładu i porządku oraz karności. Zakazuje krzywdzenia spokojnej ludności. Odezwę podpisali: Klemens Boris, Michał Grajek, Franciszek Ropuszczak i Paweł Wojciechowski.

Społeczeństwo wobec G. Śląska.

Warszawa. (East Express) Polskie stronnictwo demokratyczne zwołuje na niedzielę wiec celem złożenia przysięgi, że Polska nie opuści Górnoślązaków i gotowa jest do stwierdzenia przysięgi tej czynem. Stronnictwo demokratyczne nawołuje do zaniechania wszelkich zabaw.

Warszawa. (East Express) Poznańskie związki, stowarzyszenia i organizacye polskie ogłosiły odezwę, wzywającą do udzielenia pomocy materyalnej walczącym na Górnym Śląsku.

Co mówią przywódcy powstańców?

Komplikacye powstaniowe. — Wrażenia komisyi alianckiej. — Niemcy spokornieli.

Warszawa, 7 maja.

Korespondent warszawskiej „Gazety Porannej" rozmawiał z osobą, która może być uważana za bardzo miarodajną w całym ruchu powstańczym na Górnym Śląsku.

— Ruch wybuchł z żywiołową wprost siłą, — mówił ów przywódca. — W warunkach, jakie się wytworzyły, innego wyjścia nie było. Ludność śląska nie mogła dopuścić, aby zdrowy organizm społeczny mógł się stać przedmiotem szacherki dyplomatycznej.

Obecnie sytuacya nieustannie się komplikuje. Zastój wytwarza nowe zagadnienia, trudne do rozwiązania. Najbliższa sobotnia wypłata robotników jest utrudniona wskutek braku pieniędzy. **Mnożą się coraz bardziej trudności aprowizacyjne w miastach.** W tym względzie należałoby zaapelować do społeczeństwa polskiego. **Natomiast nie należy wcale podejmować żadnej akcyi werbunkowej. Powstańcy posiadają dostateczne siły, ażeby kraj utrzymać w ręku.**

Tymczasem nastaje w okręgach opanowanych życie bardziej normalne. Zaczynają w nich kursować pociągi i tramwaje.

Strona niemiecka chciałaby nawiązać pertraktacye w celu zlikwidowania zajść. W komisyi międzysojuszniczej wybuch wywołał konsternacyę: **ani Włosi, ani Anglicy nie przypuszczali możności wybuchu takiego ruchu,** uważali bowiem lud śląski za spokojny i za potulny i za niezdolny do tak stanowczej akcyi, jaką ujawnił w obecnym ruchu. Jako objaw charakterystyczny nastroju warto przytoczyć fakt, że przedstawiciel Królewskiej Huty szuka po całym kraju Korfantego, aby uzyskać od niego zezwolenia na dowóz węgla do hut z powiatu rybnickiego.

Upośledzenie inteligencyi pracującej w Wielkopolsce.

Inteligencya pracująca w Wielkopolsce nie posiada dotychczas zawodowej organizacyi i oddana jest całkowicie na łaskę losu i łup wyzysku. To też położenie ekonomiczne inteligencyi pracującej jest tam o wiele gorsze niż w innych dzielnicach Polski. Pensye pracowników niższych we wszystkich prywatnych instytucyach handlowo-przemysłowo-bankowych w Wielkopolsce są nieproporcyonalnie mizerne w stosunku do pensyi pracowników wyższych, szefów, dyrektorów, wicedyrektorów, prokurentów. W banku bydgoskim (Bydgoszcz) przeciętna pensya pracownika wynosi od 2500 do 5000 mk. miesięcznie. 5000 mk. ma kasyer. — Natomiast dyrektor i wicedyrektorzy mają 20—26.000 mk. Pensye 14 osób personalu bankowego wynoszą mniej w sumie, niż pensye dwóch wicedyrektorów. W magistratach miast wielkopolskich pracownicy pobierają tak śmiesznie małe wynagrodzenie, że pomimo tańszego życia w Wielkopolsce wynagrodzenie to wystarcza im zaledwie na najmizerniejszą wegetacyę.

Brak także moralnej obrony pracownika i pracowniczki intelektualnej sprawia, że i traktowanie proletaryatu inteligenckiego w Wielkopolsce jest godne ubolewania i uderza w oczy niesłychanie rażąco przyjeżdżającego do Wielkopolski, Królewiaka lub Małopolanina.

Wyrazić należy głębokie i szczere pragnienie, aby inteligencya pracująca w Wielkopolsce i na Pomorzu corychlej weszła na drogę organizacyi zawodowej, która jedynie zaradzić może pokrzywdzeniu pracowników intelektualnych.

Stanowisko Francyi wobec Polski.

Sprawa Górnego Śląska i Wileńszczyzny. — Konieczność informowania Zachodu o Polsce.

Paryż, 7 maja.

Poseł do parlamentu francuskiego, Henry Pate, będący referentem budżetu wojskowego i uważany za powagę pod względem spraw wojskowych we Francyi, oświadczył korespondentom pism polskich co następuje:

„Opinia francuska zdaje sobie dobrze sprawę z roli, przypadającej Polsce w polityce międzynarodowej. Wszak wiadomo wszystkim, że **dzisiaj Polska stanęła dla nas na miejscu Rosyi i jako taka, musi być coraz silniejsza,** abyśmy mogli na nią liczyć w razie niebezpieczeństwa.

„Otóż Polska byłaby szczególniej osłabiona, **gdyby nie posiadała Górnego Śląska.** Ja osobiście protestowałbym gorąco z mównicy parlamentu i byłbym bez wątpienia poparty przez bardzo licznych kolegów, gdyby prawa Polski do Górnego Śląska były porwałcone na rzecz Niemiec, **gdyż cały nasz parlament i cała nasza opinia publiczna jest za tem, że okręg górniczy Śląska powinien przypaść Polsce.**

„Co się tyczy sprawy wileńskiej, to nie znam szczegółów tego zagadnienia, sądzę jednak, że powinno być rozstrzygnięte na zasadzie prawa stanowienia mieszkańców o swym losie i zgodnie z wolą większości. Gdyby Polska była pozbawiona Litwy Środkowej, to kraj tem stałby się mostem pomiędzy Niemcami a Rosyą, do czego za wszelką cenę nie należy dopuścić.

„**Polska,** — zakończył poseł, — **powinna usilnie starać się o dobre informowanie opinii Zachodu Europy o swych sprawach.** Im lepiej bowiem będziemy poinformowani o sprawach waszych, tem lepiej będziemy mogli bronić sprawy waszej, która jest także naszą".

Tymczasem to „informowanie", — dodamy, — idzie właśnie jak najgorzej. Nasze ministerstwo spraw zagranicznych ignoruje wciąż znaczenie i wpływ, jakiby mieć mogli na Zachodzie utalentowani i odpowiedzialni publicyści polscy.

SAX ROHMER. 2

Topór Krzyżowca.

(Tłom. z angielskiego).

Proszę sobie wyobrazić inspektora Grimsby i mnie wchodzących do tej groty Kumejskiej dziwnego nabożeństwa.

W pierwszej chwili oczy nasze nie mogły przebić ciemności. Wszędzie dokoła słyszeliśmy szmery zdradzające obecność żywych jakichś stworzeń. Nie dająca się opisać woń starych mebli uderzyła nasze powonienie zmięszana z niemniej trudnym do określenia zapachem stworzeń należących do rzędu ptaków, płazów i ssaków.

— Moris Klaw! Moris Klaw! Dyabeł przyszedł po Ciebie!

W te słowa ozwał się skrzeczący głos papugi. Otwarły się drzwi, przepuszczając nieco światła, oraz Morisa Klaw. Był on ubrany całkowicie, to znaczy, że miał na sobie wytarty czarny płaszcz z peleryną, czarny szalik jedwabny i ten najrzadszy zabytek ze swych nieapetycznych zbiorów, stary brazowy cylinder.

W niepewnem świetle twarz jego welinowa wyglądała starsza, a gęste brwi, oraz rzadki zarost bardziej szare, niż kiedykolwiek. Z wysokości swego wzrostu popatrzył na nas przez chwilę poprzez szkła złotoprawnych binokli. Potem uniósł cylinder.

— Dzień dobry panu, panie Searles! Dzień dobry panu, inspektorze Grimsby! Właśnie tylko co powracam z Paryża. Jakże to uprzejmie ze strony panów, żeście zawitali tak rano, żeby mi opowiedzieć wszystko o tym biedaku zamordowanym w Cresping! Witam panów!

II.

Sanktuaryum Morisa Klaw, to z pewnością jedno z najciekawszych mieszkań w Londynie. Ściany jego okryte są półkami, które mieszczą jedyny w swoim rodzaju, jak sądzę, zbiór dzieł dotyczących kryminalogii, z punktu widzenia Morisa Klaw. Są tam również szczególne zabytki; każdy z nich ma swoje dzieje. Ładny pulpit, ze stojącemi na nim kwiatami w srebrnem naczyniu, oraz ruchomy fotel z rozpostartą pod nim skórą tygrysia dopełniają ciekawych szczegółów umeblowania.

Uderzające było przeciwieństwo tego wnętrza z prowadzącem doń wejściem. Moris Klaw umieścił na pulpicie swój cylinder i wyjął zeń flakonik z perfumami, z którym nie rozstawał się nigdy. Zawartością jego skropił wysokie swe, pożółkłe czoło, napełniając powietrze orzeźwiającą wonią werbeny.

— Ten sklep — zauważył — bardzo mocny ma dziś zapach. To nietyle kanarki, co szczury.

— Mam nadzieję — zaczął Grimsby tonem pełnym szacunku — że panna Klaw jest zdrowa.

— Izys zjawi się tu sama za chwilę, aby panu odpowiedzieć — rzekł jej ojciec — a teraz... co to tej przykrej sprawy w Cresping. Zdaje mi się, że przybywam w samą porę, ale niestety, już minęło dwa tygodnie!

Grimsby odchrząknął.

— Szanowny pan czytał zapewne...

— O, kochany panie — tu Moris Klaw wzniósł do góry wysmukłą rękę woskowej białości — czyż pan nie wiesz, że ja nigdy nie macę swego biednego mózgu czytaniem tych niemądrych gazet? Nie, panie drogi, nic nie czytałem.

— Ach — westchnął Grimsby cokolwiek zmieszany — w takim razie będę musiał opowiadać panu dzieje tego rodu.

W tej chwili weszła Izys Klaw.

Od czubka małego kapelusika, ubranego piórami flamingów, czy czemś w tym rodzaju, aż do końca wytwornych trzewiczków, cała jej postać nosiła piętno Rus de la Paix. Styl jej stroju był cokolwiek wyzywający. Mógłbym go określić, jako studyum oparte na tonach płomienistych. Kobieta mniej piękna nie mogłaby się odważyć na podobny eksperyment; lecz ta wspaniała brunetka o wielkich, płomiennych oczach i zagadkowym uśmiechu, miała postawę Kleopatry, połączoną z nieuchwytnym wdziękiem jakiegoś wschodniego chochlika.

Inspektor Grimsby pozdrowił ją z podziwem pełnym zmieszania. Gdy minęły pierwsze powitania.

— Trzeba nam się śpieszyć, ojcze — rzekła młoda panna.

Moris Klaw ujął swój staroświecki cylinder.

— Panowie Searles i Grimsby może zechcą nam towarzyszyć — zaproponował.

— Dokąd? — zapytał Grimsby.

— Dokądżeby, jeśli nie na pociąg o 5'50 do Uxley? — odparł Klaw — dokądżeby z Uxley, jeśli nie do Cresping? A jeśli ja stracę czas, to...

— Zatrzymano pana? — podsunął mu Grimsby.

— O, nie — brzmiała odpowiedź — a wynagrodzenie dostanę, czy tak czy owak.

Na końcu podwórza czekała dorożka. Przedewszystkiem wiodącemi do nory sklepowej jakiś oberwany człowiek o zarożowionym nosie z uszanowaniem skłonił się przed właścicielem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

—oOo—

Generał Stanisław Szeptycki

(Sylwetka polskiego żołnierza).

W dniu dzisiejszym przypadają imieniny jednego z najzasłużeńszych wodzów młodej armii polskiej, gen. Szeptyckiego. Nazwisko generała złączone jest z szeregiem świetnych zwycięstw oręża polskiego; ostatnio doniosły depesze, że gen. Szeptycki, już odznaczony najwyższą odznaką wojskową „Virtuti militari" ma być mianowany marszałkiem. Godzi się więc zapoznać dziś społeczeństwo bliżej z osobą zasłużonego wodza.

Zaprawiony w twardej służbie dla dobra Ojczyzny gen. Szeptycki otrzymuje najwyższe odznaczenia w chwili, gdy większość prac jego około ugruntowania potęgi Rzeczypospolitej już ukończona. Dopiero obecnie, gdy wojna zakończyła się i trudy ubiegłych dwóch i pół lat należą do szczęśliwej przeszłości, Wódz Naczelny w imieniu Ojczyzny i służby obdarza zaszczytami najbardziej zasłużonego w wygraniu wojny polsko-rosyjskiej Wodza.

Istotnie bowiem, jeżeli przebiedz myślą ubiegły okres czasu od chwili odrodzenia Polski do obecnej, nie można nie uznać, że największej trudu w organizacyi wojska polskiego poniósł, najwięcej zasług i tryumfów militarnych osiągnął gen. Szeptycki.

Już w listopadzie i grudniu 1918 roku generał Szeptycki, jako najświetniejsza siła fachowa Armii Polskiej, potęgą wiedzy, zdobytej w trzech akademiach wojskowych i opartej na wspaniałej praktyce wojskowej, i siłą wytrwałej woli, kierowanej najgorętszem sercem Polaka, organizował Sztab Generalny Wojsk Polskich i prawie z niczego (gdyż z niespełna trzech tysięcy żołnierza) stworzył zwycięskie wielotysięczne szeregi, które następnie — po objęciu dowództwa frontu litewsko-białoruskiego — poprowadził w tryumfie, zdobywając Baranowicze, Lidę, Wilno, Mołodeczno, Leppel, Połock, Bobrujsk, Mińsk, Borysów, Mozyrz, Dźwińsk, rozbijając doszczętnie armię bolszewicką pod Mińskiem. Gdy następnie bolszewicy wzmógłszy się na siłach wykonali szalony atak na Polskę w r. 1920, generał Szeptycki obmyślił genialny plan odwrotu, oparty na zręcznem wciągnięciu bolszewików w głąb Polski, oderwaniu ich najdalszem od podstaw zaopatrzenia — i wygnaniu ich z kraju po rozbiciu ostatecznem.

Ten plan militarnej obrony Polski był przemyślany świetnie, gdyż nieprzyjaciela skonsternował i upoił łatwemi zwycięstwami, by następnie całkowicie oszołomić i obezwładnić niezawodnym ciosem.

Tysiąc trzysta i więcej kilometrów frontu, które dały świetne zwycięstwa Szeptyckiego, stanowią najwspanialszy tryumf militarny polskiego oręża, jaki znamy w historyi naszej.

Gdy następnie utworzono Najwyższą Radę wojenną, gen. Szeptycki służy w niej swą nieporównaną wiedzą, niepospolicie wytrawnem doświadczeniem w stopniu, jak to nie danem jest żadnemu prawie z generałów polskich, którzy nie posiadają tyle niezastąpionej praktyki i wiedzy militarnej.

W obecnej chwili generał zajmuje również jedno z najodpowiedzialniejszych stanowisk wojskowych.

Gen. Szeptycki, jako indywidualność jest jednostką niepospolitą. Głęboka wiedza ogólna, wykształcenie nawskróś europejskie, niezwykła znajomość świata i ludzi, a zwłaszcza najwyższych środowisk dyplomatycznych i wojskowych Europy, wśród których grał przed odrodzeniem Polski wybitną rolę, serce gorącego patryoty, imponująca kultura umysłowa, z dziedzictwem krwi Szeptyckich i Fredrów związana (matka bowiem generała była, jak wiadomo, córką największego komedyopisarza polskiego hr. Aleksandra Fredry), tradycye rycerskie wielkiego rodu (siedmiu bowiem Szeptyckich walczyło pod Wiedniem, zaś dziad Generała, generał Wincenty Szeptycki, wojak napoleoński, był tym, któremu Napoleon powiedział po szarży somosierskiej historyczne słowa: „Polacy unieśmiertelnili się dzisiaj") nieporównana serdeczność dla żołnierzy, którzy otaczają go kultem, charakter wodza i wiedza genialnego stratega — oto cechy, które składają się na całokształt pojecia charakteru generała i jego indywidualności.

—oOo—

ECHA.

„Stuletnia" rocznica.

(fj.) Rocznica śmierci Napoleona dała wielu piszącym Polakom sposobność do okazania — lekceważenia języka ojczystego. I to właśnie dlatego, że „stuletnia". We wszystkich bowiem prawie pismach można było czytać małym i wielkim drukiem określenie **„stuletnia rocznica"**. Nikt się nie zastanawiał nad tem, że **rocznica**, pięćdziesiąta czy setna, nie musi już być traktowana per **„stuletnia"**, wystarcza, że jest rocznicą setną. Jeżeli zaś już chodzi o wyrażenie zapału dla tej rocznicy, dlaczego nie powiedzieć raczej „gorąca", a nie „letnia"?...

Żart na stronę — fakt jest faktem, że jest to bardzo częsty błąd językowy, którego się w polskich pismach spotykać nie powinno. Mała rzecz, a wielkie — niedbalstwo...

MIGAWKI KRAKOWSKIE.

Punkt do rozwodu.

Spotkałem mego przyjaciela Kazia, który kilka tygodni temu ożenił się z milutką panienką. Zdziwiło mnie to nieco, że młody małżonek ma tak smutną minę.

— Pozwól, że ci złożę życzenia, ale dotychczas nie miałem sposobności...

Machnął ręką z gestem rezygnacyi.

— Zapóźno!.. My się już rozwodzimy!...

— Co?... niepodobna?!... A więc chyba twoja żona... któżby się spodziewał...

— Ależ co ci w głowie!... To anioł poprostu...

— Więc to twoja wina...

— Wcale nie moja wina...

— Nie kochasz jej?

— Kocham szalenie!

— A ona ciebie?

— Także!...

— Zmiłuj się! więc dlaczego...

— Posłuchaj, od roku byliśmy zaręczeni, ale nie mogliśmy pobrać się z powodu braku mieszkania... Ostatecznie sprzykrzyło się nam to czekanie i powiedzieliśmy sobie: niech będzie co chce! bierzemy ślub!... No i tak się stało!...

— No i cóż dalej?...

— W pierwszym tygodniu po ślubie jej rodzice umieścili nas w pokoju, gdzie oprócz nas spała stara bona, pięcioletnia siostrzyczka i pudel Flok. Po tygodniu przenieśliśmy się do mojej ciotki, która ofiarowała nam przedpokój na mieszkanie... Ale że w przedpokoju znajduje się wodociąg i inne wygody, więc ciotka, jej wychowanica i służąca regularnie kilka razy na noc mąciły nasz... spoczynek... To było nie do wytrzymania... Ostatecznie ja przeniosłem się do kolegi, a ona z powrotem do rodziców... Krótkich chwil sam na sam zażywaliśmy, gdy kolega mój wychodził z domu... Ale oto i on oświadcza mi, że się żeni, współlokatorką będzie zatem jego żona i dla mnie niema miejsca... Mam więc powrócić do chrapiącej bony i do pudla?! Za nic!... A tu zniknąd promyka nadziei!... Postanowiliśmy więc z bólem serca rozstać się!... rozwieść!... Wierzaj mi, że brak mieszkania to dostateczny punkt do rozwodu!...

— Biedaku! I gdzież zamierzasz przytulić swą głowę?

— Na łonie pięćdziesięcioletniej wdowy, która posiada dwa pokoje z kuchnią!...

Mir.

NADESŁANE.

Chwila bieżąca.

Kalendarzyk:

Niedziela 8 Maja

Stanisława bisk.

Wschod słońca: 5·24

Zachód słońca: 8·29

Długość dnia: 15·05.

TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO

Niedziela popol.: „Pan poseł".
Niedziela: „Rozbitki"
Poniedziałek: „Orlątko"
Wtorek: „Rozbitki".
Środa: „Rozbitki".
Czwartek: „Hamlet".
Piątek: „Brzydki Ferrante".

TEATR „BAGATELA"

Niedziela popołudniu: „Panna Maliczewska":
wieczorem: „Niespodzianki rozwodowe".
Poniedziałek: „Słaba kobieta"
Wtorek: „Słaba kobieta".
Środa: „Panna Maliczewska".
Czwartek: „Słaba kobieta".

TEATR POWSZECHNY

Niedziela pop.: „Królowa Przedmieścia",
wieczorem: „Ciężkie czasy".
Poniedziałek: „Faworyt
Wtorek: „Faworyt"
Środa: „Idealna żonka".
Czwartek: „Idealna żonka".
Piątek: „Idealna żonka".

OPERETKA W NOWOŚCIACH

Niedziela popoł.: „Dziewczę z Holandyi".
Wieczór: „Błękitny mazur"
Poniedziałek: „Błękitny mazur".
Wtorek: „Błękitny mazur".

WYKŁADY W DOMU ARTYSTÓW (Plac św. Ducha) w zarządzie krakowskiego Związku literatów.

Niedziela, Józef Flach: „Polskie marzenia, a polska rzeczywistość".
Wtorek, Józef Flach: „Najnowsze kierunki w poezyi i sztuce" cz. I.
Czwartek Józef Flach: „Najnowsze kierunki w poezyi i sztuce" cz. II

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (RYNEK GŁÓWNY LINIA A—B L. 39).

Poniedziałek o godz. 6 wiecz.: dyr. Muzeum nar. dr Fel. Kopera: „Zwiedzenie Galeryi obrazów w Sukiennicach"
Wtorek, dr Wil. Fallek: „Na pograniczu dwóch światów" Anskiego.

Oszczercze metody endeckie.

Pewne grupy i koła stosują w walce partyjnej metody bezustannego podglądania i omawiania spraw prywatnych przeciwników politycznych. Metodę tę do doskonałości doprowadziło stronnictwo nar. dem., albowiem w stawianiu zarzutów dotyczących prywatnych stosunków przeciwnika nie krępuje się bynajmniej faktycznym stanem rzeczy... Śmiało ogłasza wiadomości z gruntu fałszywe, nie licząc się z tem, że ostatecznie prawda na wierzch wypłynąć musi. I tak niedawno „Słowo Polskie" obwieściło światu, że poseł Bryl nabył folwark Beremowce w pow. złoczowskim. Tymczasem zaś — jak to stwierdzają księgi tabularnej własności sądu obw. w Złoczowie — folwark w Beremowcach kupił w 1920 r. odnr. Komorowskiego poseł endecki p. Ludwik Dobija!...

Fakt ten wymownie ilustruje ścisłość informacyi endeckiego pisma.

O narodową cerkiew ukraińską.

W Tarnowie założono wydawnictwo „Ukraińska Cerkiew Autokefalna", którem kieruje b. minister prof. Ohijenko. Wydawnictwo ma na celu propagandę narodowej cerkwi ukraińskiej w formie dostępnej dla ogółu i wydało już dotychczas dwie książeczki tego wydawnictwa: „Prośba do patryarchy Carogrodzkiego o błogosławieństwo dla autokefalnej Cerkwi Ukraińskiej" i „Wymowa ukraińska cerkiewno-słowiańskiego tekstu nabożeństwa".

Białoruś na papierze.

Z Rosyi donoszą, że pomimo uroczystego zapewnienia bolszewików i obietnicy wprowadzenia języka białoruskiego w gub. Mohylowskiej i Witebskiej, we wszystkich tamtejszych szkołach i instytucyach urzędowym językiem jest — rosyjski. Bolszewicy tłomaczą się brakiem ludzi, którymby mogli powierzyć przeprowadzenie tej sprawy. Rosyjscy komuniści nie mają zaufania do komunistów białoruskich, uważając, że są oni również powstańcami, uznającymi tylko dla formy teorye Marksa.

Światoburcze nadzieje Trockiego.

W dniu 1 maja wygłosił Trocki mowę na placu Czerwonym w Moskwie, w której nawoływał zebranych do wytrwania w nastroju rewolucyjnym, ponieważ rewolucya jest dopiero w zaczątku i przyrzekał, że w roku przyszłym proletaryt rosyjski będzie świętował dzień 1 maja na placach Paryża i Londynu, jako pogromca burżuazyi europejskiej. Na zakończenie Trocki oświadczył że wolny obrót zbożem jest tylko środkiem tymczasowym, do cza-

su reorganizacyi aparatu sowieckiego, który działał bez opracowanego planu.

Katastrofa prasy w Rosyi sowieckiej.

Z Helsingforsu donoszą, że w Rosyi sowieckiej głód dziennikarski zaostrza się coraz bardziej. W Moskwie powstała specyalna komisya, która ma opracować projekt dostarczania ludności dzienników. Dzienniki otrzymywać będą przedewszystkiem zakłady fabryczne, następnie instytucye sowieckie, szkoły itp. Znaczna ilość dzienników pozostawiona będzie do rozlepiania na ulicy. Drukarnie biją coraz mniej egzemplarzy; tak np. w Petersburgu, gdzie nakład wynosił 280.000 egzemplarzy, obecnie zredukowany został do 150.000. „Prawda" i „Izwiestja" połączyły się w jedno wydawnictwo.

Tajemnicza śmierć jenerała Kuropatkina.

Berlińskie pismo rosyjskie „Rul" drukuje sensacyjną wiadomość, jakoby generał Kuropatkin nie skończył śmiercią naturalną, lecz został otruty przez bolszewików, dzieląc los atamana Dutowa, organizatora wykrytego spisku, który zagrażał odebraniem bolszewikom całego Turkiestanu. „Zaria" wychodząca w Charbinie, na którą powołuje się „Rul" pisze, że w dniu 14 lutego bolszewicy zabili w Kuldży Dotowa, a 16 tegoż miesiąca zmarł generał Kuropatkin na stanowisku dowodzącego armią czerwoną w Turkiestanie. Przypadająca prawie jednocześnie śmierć obu dowódców nie jest zwykłym wypadkiem. Bolszewicy wykryli spisek, stwierdzając w nim udział Dutowa i gen. Kuropatkina i stosunki tego ostatniego z atamanem Siemionowem. Nie chcąc, aby sprawa nabrała rozgłosu, bolszewicy otruli gen. Kuropatkina, ogłaszając, że umarł on na atak sercowy.

Ameryka dla dzieci polskich.

(T) Przed niedawnym czasem wszczął amerykański komitet dla dzieci w Polsce akcyę, mającą na celu dostarczania polskim dzieciom świeżego mleka.

Rozpoczynając tę akcyę, Stowarzyszenie oparło się wyłącznie na inicyatywie, pracy i funduszach własnych, zebranych drogą składek wśród sympatyków Stowarzyszenia w Ameryce. W dalszem jednak jej rozwinięciu Stowarzyszenie pragnie oprzeć się na współpracy i współudziale finansowym zainteresowanych organizacyi polskich.

Udział finansowy organizacyi polskich układa się według planu wypracowanego przez Stowarzyszenie, a mianowicie: jedną trzecią kosztów mleka (ceny płaconej producentom) pokrywać ma magistrat, jedną trzecią instytucya, która mleko dla swych wychowanków otrzymuje, pozostałą zaś jedną trzecią, i koszty organizacyi pokrywa Stowarzyszenie. Dzięki udziałowi magistratu i instytucyi wychowawczych, akcya rozdziału mleka będzie mogła być rozwinięta znacznie szerzej.

Wobec braku świeżego mleka w Polsce, Stowarzyszenie Przyjaciół powzięło myśl zwiększenia wydajności krów w Polsce przez odkarmianie ich mąką z nasion bawełnianych, mającą zastosowanie w pierwszorzędnych fermach amerykańskich. Stowarzyszenie zorganizowało już przywóz tej mąki i sprzedaż jej właścicielom obór, lecz pod warunkiem, że zapłata za mąkę uiszczoną będzie nie w pieniądzach, lecz w naturze, tj. mlekiem, dostarczanem do instytucyi wychowawczych.

Do Krakowa przybyli delegaci komitetu pp. Jenk, E. Walsera i Rebeki Jeanney.

Sobotni milioner.

W dzisiejszym ciągnieniu milionówki wylosowano numer 1826072. Los ten został sprzedany jakiemuś urzędnikowi w ministerstwie skarbu, którego nazwiska na razie nie ustalono.

Nowa kometa na widnokręgu.

Prócz głośnej, ale nader słabo widocznej, komety Wineckiego znajduje się obecnie na niebie kometa Reida, doskonale widoczna przez lornetkę. Kometa Reida świeci niedaleko od gwiazdy biegunowej i niżej od niej w postaci słabej mglistej plamki. Dzisiejszej nocy zauważono w obserwatoryum tworzenie się pierwszych śladów warkocza, co jest w związku ze zbliżeniem się komety do słońca. Co się tyczy teleskopii komety Wineckiego, nie można się spodziewać, aby odrzuciła ona warkocz.

Nareszcie będą porządki w Krakowie.

(T) Nareszcie odbyło się posiedzenie miejskiej sekcyi ekonomicznej w sprawie stosunków hygienicznych w naszem mieście, na którem omówiono rozporządzenie, dotyczące unormowania stosunków czystości w mieście. Rozporządzenie to przypomina już dawno obowiązujące przepisy, które niestety od dłuższego czasu poszły w zapomnienie. Przedewszystkiem właściciele realności, położonych w obrębie miasta, obowiązani są kazać codziennie, po należytem skropieniu, zamieść chodnik, ściek i połowę ulicy wzdłuż przestrzeni swojej realności, właściciele zaś realności, przytykających do placów publicznych, obowiązani są kazać oczyścić wzdłuż swojej realności chodnik i przestrzeń placu na odległość 6 metrów.

Tę samą przestrzeń są obowiązani stróże dwa względnie trzy razy dziennie należycie skropić.

Przytaczając powyższe rozporządzenie, stwierdzić należy, że magistrat w tym wypadku poszedł po linii życzeń ogółu ludności krakowskiej i stanowczych domagań się prasy, ażeby wreszcie sprawa porządku i czystości w mieście ruszyła z martwego punktu.

Wspomniane zarządzenie odciąży w pewnej mierze zakład czyszczenia miasta, który będzie mógł energicznie przystąpić do urządzania zbieraniu śmieci i regularnego ich odwożenia na wysypiska.

W czasie onegdajszej dyskusyi nad sprawą opłat za wywóz śmieci i nieczystości z miasta, debatowano nad reorganizacyą zakładu czyszczenia miasta. Plan reorganizacyi zakładu opierałby się na wzorach miast w Poznańskiem. Zamiar prezydyum zasługuje na szczere uznanie, o ile rzeczywiście obietnice te zostaną szybko i energicznie w czyn wprowadzone. Na zakład czyszczenia miasta pieniądze znaleźć się muszą, idzie tu bowiem o zdrowotność publiczną.

Kraków w obronie Górnego Śląska.

O żywność i bieliznę dla Górnego Śląska.

Powstańcy górnośląscy i tamtejsza ludność cywilna zwracają się do nas, do Polski, **o środki żywności, bo tam u nich**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU PANUJE GŁÓD.

Komitet Obrony Górnego Śląska w Krakowie zwraca się do całej ludności polskiej zachodniej Małopolski **z wezwaniem do zorganizowania zbiórki żywności w naturze i prosi** organizacye powiatowe, specyalnie zaś Wydziały powiatowe, aby:

1) **Natychmiast zwrócił się do wójtów**, parafii i obszarów dworskich, **z gorącym apelem, aby jużto gminy**, jużto specyalnie **powołane Komitety zorganizowały zbiórkę środków żywności od domu do domu (zboże, mąkę, ziemniaki, kaszę, jaja w pakach, kapustę w beczkach, masło, ser, słoninę** i t. p.). Zebrane w ten sposób dary należy w dniach najbliższych odesłać wozami do Rad powiatowych, względnie do powiatowych Komitetów plebiscytowych. Zebraną gotówkę należy natychmiast odsyłać pod adresem: Zakład kredytowy miejski, Kraków, Pałac Spiski, — na cele Górnego Śląska.

2) Aby organizacye powiatowe z zebranych darów w naturze ładowały przesyłki wagonowe i kierowały je do rąk Komitetu Obrony Górnego Śląska w Krakowie, prezydyum magistratu.

3) **Aby po wsiach i miastach zorganizowano zbiórkę ubrań, bielizny, czapek z kaszkietami.**

Sprawa jest nagła. Potrzeba pomocy nie wymaga uzasadnienia.

Spodziewać się należy, że ludność nasza pospieszy z pomocą i zorganizuje w całej Małopolsce natychmiast zbiórki.

Pomoc dla Górnoślązaków.

Towarzystwo Obrony Zachodnich Kresów Polski (Kraków, ul. Retoryka l. 5), jako Komitet dzielnicowy, zwraca się niniejszem z gorącym apelem do wszystkich bez wyjątku, rozrzuconych na terytoryum Małopolski komitetów plebiscytowych górnośląskich, gmin, parafii, organizacyi narodowych, ażeby co rychlej podjęły swoje czynności w kierunku jak najenergiczniejszego ściągania datków w pieniądzach, czy w naturze, na rzecz naszych wyzwalających się z pod jarzma germańskiego rodaków z Górnego Śląska.

Akcya słuchaczy Akademii Sztuk Pięknych.

(T.) Wczoraj odbył się wiec słuchaczy „Akademii Sztuk pięknych" w Krakowie, z powodu wypadków na Górnym Śląsku, na którym uchwalono następującą rezolucyę:

1) **Zebrani przyłączają się do ogólnego protestu** podniesionego na ziemiach polskich **przeciwko grożącemu rozstrzygnięciu w sprawie Górnego Śląska,** wbrew woli ludności, wyrażonej w plebiscycie i wbrew postanowieniom traktatu wersalskiego.

2) Wyrażają cześć ludowi śląskiemu, który przez tyle lat utrzymał narodowe poczucie, pomimo ucisku i wynaradawiania i tylekrotnie po bohatersku chwytał za broń w obronie swych praw.

3) **Oświadczają gotowość niesienia wszelkiej pomocy, choćby i krwią przyszło bronić praw** tego ludu.

4) Oczekują wskazówek ze strony rządu, **postanawiają przystąpić zaraz do pracy i wybierają w tym celu komitet, który się porozumie z ogólną organizacyą akademicką i narodową.**

Protest młodzieży szkół średnich

(T) Wczoraj odbył się w sali Związku Filareckiego młodzieży polskiej przy Alei Krasińskiego, wiec młodzieży szkół średnich, na którym wyraziła ona protest przeciw gwałtom Górnośląskim. Po kilku gorących przemówieniach uchwalono następującą rezolucyę:

Wobec zerwania się ludu górnośląskiego do boju o odwieczne prawa wolnościowe, potwierdzone traktatem wersalskim, zebrana na wiecu w dniu 6 maja 1921 r. młodzież szkół średnich krakowskich:

1) zapewnia braterskich powstańców górnośląskich, **że na pierwsze wezwanie gotową jest stanąć w ich obronie i krwią swą bronić ich praw.**

2) **Wzywa młodzież całej Polski do czujności i pogotowia, by już na pierwszy apel ruszyć na Śląsk.**

3. Zwraca się gorącem wezwaniem do młodzieży bratnich narodów zachodnich, przedewszystkiem zaś do młodzieży francuskiej, by stanęła z nami w jednym szeregu w obronie najświętszych praw wolnościowych jakoteż i traktatu wersalskiego.

4) **Powołuje do życia gimnazyalny komitet obrony Górnego Śląska**, który na podstawie dzisiejszej uchwały i w porozumieniu z czynnikami miarodajnymi poweźmie ostateczną decyzyę i **zorganizuje akcyę gimnazyalną.**

—o—

Dalsze manifestacye na prowincyi.

Przemyśl.

Dnia 5 b. m. odbył się tutaj wiec, przy udziale wielotysięcznych tłumów, na którym uchwalono następującą rezolucyę:

1) **Zgromadzeni** dnia 5 maja 1921 roku na wiecu ogólno-obywatelskim mieszkańcy Przemyśla i powiatu przemyskiego **wyrażają jednomyślne, gorące oburzenie z powodu haniebnego zamiaru pogwałcenia traktatu wersalskiego** przez niesprawiedliwy podział Górnego Śląska.

2) **Zgromadzeni stwierdzają, że lud górnośląski wyraźnie dnia 20 marca 1921 roku objawił swą wolę należenia do Polski i protestują uroczyście przeciwko traktowaniu tego bohaterskiego ludu jako towaru.**

3) Zgromadzeni z oburzeniem piętnują dotych czasową politykę niektórych członków koalicyi względem Górnego Śląska, jako hańbę 20-go wieku i zbrodnię przeciwko idei demokracyi i zasadzie swobodnego stanowienia o sobie.

4) Zgromadzeni wzywają rząd polski, aby wytężył wszystkie siły i nie dopuścił do podziału Górnego Śląska, który w całości, w myśl wyników głosowania i postanowień traktatu wersalskiego Polsce przypaść powinien i musi.

5) **Zgromadzeni wzywają rząd polski,** aby w razie, gdyby wszystkie środki dyplomatyczne zawiodły, **odwołał się do ostatecznego argumentu, t. j. siły zbrojnej, a cały naród polski pójdzie za nim, jak jeden mąż.**

6) Zgromadzeni ślą braciom górnośląskim wyrazy gorącego współczucia z powodu ich niedoli i wzywają ich do wytrwania, gdyż cała Polska za nimi stoi i na podeptanie ich woli nie pozwoli.

—•—

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj popołudniu „Pan poseł" z p. Mierczyńskim w roli tyt. Wieczorem po raz drugi „Rozbitki", które wznowione z racyi jubileuszu p. Szymborskiego, spotkały się wczoraj z tak gorącem przyjęciem „Rozbitki" powtórzone będą we wtorek 1 i we środę 11 bm. Jutro „Orlątko" z p. Białkowskim w roli tyt. Powtórzenie jutrzejsze poematu Rostanda, będzie poniekąd uroczystością teatru J. Słowackiego, pierwszy to bowiem raz zdarza się nieprzerwany sukces 50-ciu przedstawień jednej sztuki w jednym sezonie. „Orlątko" znajduje się mimo to w pełni powodzenia i ma zapewnione jeszcze na długo. Wobec olbrzymiego powodzenia występów p. Adwentowicza, uzyskała dyrekcya świetnego artystę jeszcze na 3 wieczory z końcem b. tygodnia.

Z TEATRU „BAGATELA". „Panna Maliczewska" Zapolskiej powtórzona będzie dzisiaj popołudniu. Wieczorem „Niespodzianki rozwodowe". „Słaba kobieta" Devala powtórzona będzie w poniedziałek i wtorek. Role tyt. gra p. Malicka.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. W najbliższą środę dnia 11 bm. wchodzi na repertuar wytworna

i melodyjna operetka Fr. Lehara pt. „Idealna żonka". Będzie to zarazem jubileuszowy wieczór ulubienicy publiczności polskiej, jednej z największych artystek, jakie w dziedzinie operetki i wodewilu wydał kiedykolwiek teatr polski mianowicie 55-lecie pracy scenicznej Adolfiny Zimajer

Z TEATRU „NOWOŚCI". Dziś w niedzielę popoł. po raz 48 „Dziewcze z Holandyi" przepiękna operetka Kalmana wieczór „Błękitny mazur" cieszący się olbrzymiem powodzeniem. Ł.

WIELKI BALET W TEATRZE „NOWOŚCI". W premierze operetki Reichweina „Hazard" wystąpią gościnnie znakomici tancerze Julina i Sylwin Baliszewscy i odtańczą dwa tańce „Rekrut i Markietanka" i „Trio-step". Nadto pierwszorzędna para taneczna Leokadya i Józef Ciesielscy wykonają taniec „Koński".

MUZYKA KOŚCIELNA. Towarzystwo oratoryjne wykona w niedzielę 8 bm. w kościele św. Anny, o godzinie 10 przed południem wyjątki z oratoryum „Stworzenie świata" J. Haydna pod kierunkiem p. K. Garbusińskiego. Partye solowe odśpiewają pp. N. Jakubowska, P. Kowal i A. Mazanek. Przy organie prof. Konior.

„POLSKIE MARZENIA A POLSKA RZECZYWISTOŚĆ". publiczny wykład prof. dra Józefa Flacha odbędzie się dziś (niedziela) o godz. 8 wiecz. w Związku literatów. Dom artystów. plac św. Ducha.

Z TOW. LITER. IM. A. MICKIEWICZA. We wtorek 10 bm. o godz. 7 wieczór odbędzie się w Coll. novum. sala Nr 43 I. p., odczyt publiczny prof. dra Aleksandra Łuckiego pt.: „Preromantyzm w literaturach Zachodu".

WIECZORY KAMERALNE. W piątek dnia 13 i 20 bm. odbędą się w sali Instytutu muzycznego dwa wieczory muzyki kameralnej. W programie I-go wieczoru który będzie poświęcony now. muzyce polskiej nieznana u nas Rapsodya Lud. Różyckiego na fortepian. skrzypce i wiolonczele — oraz pieśni, które odśpiewa zaszczytnie znana art. op. p. Helena Bigot. Program II-go wieczoru: Muzyka rosyjska. Bilety w kancelaryi Instytutu (ul. św. Anny 2).

DZIEŁO RIBERY W KRAKOWIE. Na wystawie Związku artystów plastyków w „Domu artystów" przy placu św. Ducha, wystawionym został na niedługi czas, obraz przedstawiający św. Hieronima, pędzla znakomitego hiszpańskiego malarza Giuseppe Ribery. Ribera przez Włochów zwany Spagnoletto ur. w roku 1588 w Xatiba w pobliżu Walencyi, był uczniem Caravaggio w Neapolu, gdzie też umarł w roku 1659. Lubił tematy pełne grozy: takim jest np. jego św. Bartłomiej odarty ze skóry. Celował w rysunku, kolorycie i realistycznem traktowaniu natury. Najcelniejsze jego utwory znajdują się w Neapolu, Paryżu, Wiedniu i Dreźnie. Wystawiony w „Domu artystów" obraz pochodzi z galeryi XX. Wittgenstajnów. i niewątpliwie należy do najlepszej epoki twórczej Ribery.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI. Dyrekcya V. (piątego) gimnazyum zawiadamia, że matura pisemna rozpocznie się w dniu 10 maja br. tj. we wtorek o godzinie 8 rano w zakładzie ul. Kochanowskiego 5.

CEGIEŁKA WAWELSKA PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH. Pracownicy kolejowi stacyi Kraków, złożyli z racyi Imienia swego naczelnika Stanisława Polmana cegiełkę Wawelską. Dodać należy, że naczelnik Polman przy ustalaniu powstającej państwowości zmartwychwstałej Ojczyzny położył olbrzymie zasługi w kolejnictwie, a swym obywatelskim i ojcowskim traktowaniem podwładnych, pozyskał ich sercem dla siebie. To też kolejarze wszystkich odłamów ceniąc Jego szlachetny charakter zespalają się w dniu Jego Imienin jedną myślą i życzą Mu na tej drodze wszelkiej pomyślności i wytrwania w Jego pracy dla dobra Ojczyzny i kolejnictwa.

SZCZĘŚLIWI ZNALAZCY. W numerach 18 „Tygodnika ilustrowanego" i „Świata" wychodzących w Warszawie, będą umieszczone fotografie niektórych znalazców milionówek w paście do obuwia „Zorza".

(T) **UCZTA WŁAMYWACZY.** Onegdaj aresztowały organa tut. policyi 18-letniego Józefa Sobkowicza, który wraz ze wspólnikami włamał się do pracowni cukierniczej Szczawińskiego przy ul. Długiej. Włamywacze dostawszy się do wnętrza pracowni wyprawili sobie iście królewską ucztę, składającą się z jajecznicy z 60 jaj oraz pokaźnej ilości tortów, które się tam znajdowały. Kiedy zasycili głód usiłowali włamać się do pracowni szewskiej Bartłomieja Lachera, znajdującej się obok w tym samym domu. Głośne zachowanie się jednak niepożądanych gości zbudziło stróżkę która zawezwała interwencyi policyi, skutkiem czego spłoszeni napastnicy poczęli uciekać. Część z nich zbiegła na dach kamienicy. Sobkowicz zaś uciekł na ganek 1-go piętra, skąd skoczył na bruk przyczem doznał ciężkich obrażeń na ciele.

(T) **MŁODOCIANY ŚWIĘTOKRADZCA.** Wczoraj aresztowano 12-letniego Józefa Karamańskiego z Bielska, którego przytrzymano w chwili gdy usiłował skraść ze skarbonki w kościele św. Wojciecha pewną kwotę pieniężną.

(T) **UJĘCIE ZŁODZIEI.** Policya aresztowała 36-letniego Stanisława Szczurka i Mehla Majera lat 28, którzy skradli na szkodę spedytora Scherera przy ulicy Pawiej kilka tysięcy starych skór z obuwia wartości kilka tysięcy marek.

(T) **KRADZIEŻ W „KARPATACH".** Aresztowano Stanisława Pamułę lat 45 i Adama Dypę lat 39, którzy systematycznie dopuszczali się kradzieży smarów w firmie handl. „Karpaty" przy ul. Miodowej 45. Szkoda wynosi przeszło pół miliona marek.

(T) **AMATOR CUDZEGO KOSZA.** Na tut. dworcu kol. aresztowano ubiegłej nocy 25-letniego Stanisława Słanię, pioniera 1 pułku kol. za kradzież dużego kosza z rzeczami na szkodę Julii Abgarowicz zam. we Lwowie. Słania zabrał kosz ten z peronu podczas chwilowej nieobecności właścicielki, poczem usiłował się ulotnić. Manewr ten jednak w porę spostrzeżono i przygodnego właściciela złowiono.

(T) **„MIŁA" TOWARZYSZKA.** Aresztowano 18-letnią Katarzynę Jarosz, zajętą w mleczarni przy ul. św. Jana, która na szkodę swej towarzyszki Maryi Król i Zofii Zabrzykraj skradła znaczną ilość garderoby i bielizny wartości 35.000 marek, poczem zbiegła. Poszkodowane spostrzegłszy kradzież udały się na dworzec kolejowy i tu udało się przytrzymać Jaroszównę w chwili, gdy wsiadała do pociągu. Nadto aresztowano 18-letnią Karolinę Romańczyk, która przed kilku tygodniami służyła u Weinbergerowej przy ul. św. Józefa skąd skradła garderobę wartości 7000 marek.

—o0o—

Otręby zamiast mąki w deputacie urzędniczym.

Sekretarz sądu w Warszawie p. B. Syrewicz otrzymał w deputacie 8 kilo „mąki żytniej", a ponieważ mąki tej nigdzie mu na chleb wymienić nie chciano z racyi jej niezdatnego do użytku gatunku, przeto udał się on z zażaleniem do Państwowego zakładu badania żywności i przedmiotów użytku.

Tu, po zbadaniu, oświadczono mu, i stwierdzono dokumentem, **że mąka zawiera tylko 18 proc. jej; reszta zaś — to otręby.** Słowem uznano produkt za sfałszowany.

P. Syrewicz powołując się na wyniki badania t. zwanej mąki żytniej deputatowej, jako też na to, że jako urzędnik otrzymujący deputat, który stanowi część pensyi w naturze, nie może się żywić otrębami — domaga się od władz sądowych pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

—o0o—

Proces zbrodniarzy wojennych.

W Londynie rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków w procesie przeciw Niemcom, oskarżonym o zbrodnie przeciwko międzynarodowym prawom wojny. Przesłuchiwani są ci świadkowie, którzy w przyszłym miesiącu nie mogą się udać osobiście do Lipska dla złożenia zeznań.

Na żądanie Anglii wytoczono proces trzem komendantom łodzi podwodnych i czterem dowódcom obozu jeńców. Rząd niemiecki wysłał na przesłuchanie świadków swojego zastępcę, podprokuratora Feisenbergera. Przedmiotem przesłuchania była sprawa kapitana Muellera, komendanta obozu jeńców we Francyi, po wiosennej ofenzywie w roku 1918. W obozie znajdowało się wszystkiego trzy drewniane baraki, w których umieszczono tysiąc do 1.200 osób. Baraki te nie miały ani podłóg, ani sienników, a przebywać w nich mogło zaledwie 150 osób. Mniej szczęśliwi spędzali całe noce w błocie, bez żadnego nakrycia i dachu nad głową. Żywność była niewystarczającą i nieludzką. Dlatego też śmiertelność szerzyła się w straszliwy sposób, z górą 6 osób dziennie umierało. Winę ponosił dowódca, który nie tylko nie troszczył się o stosunki sanitarne w obozie, ale dopuszczał się całego szeregu nadużyć. W zastępstwie oskarżonego pojawiło się dwóch adwokatów, którzy zadawali świadkom szereg pytań.

90. Szarady do nagrody.

Turniej o milionówkę

SERYA I.

Ułożył Maryan Fontana.

Rozwiązanie szarad, umieszczonych poniżej, należy przesłać **wraz z nagłówkiem dzisiejszego numeru** Redakcyi „Gońca Krak." najdalej **do czwartku, dnia 19 maja br.**

Dzisiejszą seryę szarad rozpoczynamy

PIERWSZY TURNIEJ O MILIONÓWKĘ

zapraszając do udziału **wszystkich P. T. Prenumeratorów i Czytelników** naszego pisma na następujących warunkach:

1) W numerach „Gońca Krak." datowanych na poniedziałki, dn. 9 i 23 maja oraz 6 czerwca 1921 r. (wychodzących **w niedzielę rano**) umieścimy **3 serye szarad** (Nr. seryi 90, 91 i 92).

2) P. T. Prenumeratorzy i Czytelnicy, którzy nadeślą każdorazowo **na wyciętym nagłówku odnośnego numeru** trafne rozwiązanie **wszystkich bez wyjątku szarad, zamieszczonych w powyższych trzech seryach,** nabędą prawo do **10 wspaniałych nagród,** jak **milionówka** album „Muzeum Polskie", pudełko przedwojennego tytoniu itp.

3) Publiczne losowanie tych 10 nagród odbędzie się **w niedzielę dnia 19 czerwca 1921 r.** o godz. **11 przedpoł. w dużej** sali redakcyjnej „Gońca Krak.".

443

Twardy orzech dla studenta
Trzecia pierwsza, nim spamięta,
Drugie pierwsza ulgi w spłacie,
Lecz obecnie ich nie macie
Druga trzecia, z tyłu obie
Twierdza głośna w dawnej dobie.
Trzecia druga wspak czytana,
To dwunastka żydom znana.
Druga trzecia nie zawadzi,
Jeśli dobrze ci poradzi
Dziś na **całość** szkoda śliny.
Praca zbawi nas i czyny.

444.

CZWÓRZNACZNIK.

Zaraz ci powiem gdzie się znachodzi:
Czasem ją nosi nasz **ksiądz** dobrodziej,
Czasem **w sypialni** dojrzy twe oko
A czasem znowu **w kuchni** wysoko.
I jeszcze jedno na myśl mi wpadło:
Przecież ją obce zna **abecadło!**

445.

Pierwsza i druga mają dwa ogony,
A **pierwsza** nadto i rogi.
Druga zwierz dziki albo oswojony,
Lecz **pierwsza** zawsze jest srogi.
Całość niekiedy to sygnał radości
Lecz czasem zamrą ci słowa
I z drżeniem wyjdziesz na spotkanie gości
Bo ma przyjechać... teściowa!

446.

METAGRAM.

(Należy kolejno zmieniać **początkową** literę pewnego wyrazu)

B — zachęta i nagroda.
D — nie piwo tylko woda.
O — fatalnie dziś rozdarta.
T — już lepsza owsa kwarta

447.

Pierwsza ton. kurek **druga,**
Na **całości** obraz mruga.

448.

Pierwsza symbol to początku,
Drugie czytaj po porządku.
Całość — to skaranie Boże! —
W wolnym stanie żyć nie może.

449.

ŁAMIGŁÓWKA.

Nadesłała p. Antonina Dziewońska z Kornatki.

Gospodarz Walanty proponuje swemu sąsiadowi Kleofasowi, by mu sprzedał **5 morgów** pola, bo wtedy **zrównaliby się** obaj co do obszaru.

Natomiast Kleofas żąda by mu Walanty „popuścił" ze swego **3 morgi,** gdyż chce mieć **dwa razy tyle gruntu** co Walanty.

Ile morgów ma Walanty, a ile Kleofas?

Dział ekonomiczny.

„LEMIESZ" FABRYKA PŁUGÓW I MASZYN ROLNICZYCH S. A. W KRAKOWIE. W dniu 19 kwietnia 1921 odbyło się drugie Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej „Lemiesz" Fabryka Pługów i Maszyn Rolniczych w Krakowie, w sali konferencyjnej Polskiego Towarzystwa Handlowego, pod przewodnictwem Dyr. Dr Tadeusza Bednarskiego. Sprawozdanie przedłożone przez Radę Zawiadowczą wykazuje w roku administracyjnym 1920 bardzo szybki rozwój fabryki w Krakowie, jak również wydzierżawionej początkowo od Polskiego Towarzystwa Handlowego Fabryki dawniej Bartik i Ska, Fabryka pilników, maszyn i odlewnia. W obu tych fabrykach produkowano maszyny rolnicze dla małych gospodarstw rolniczych, jak również produkowano dla użytku Ministerstwa Wojny pilniki podkowy, strzemiona itp. W ciągu roku 1920 powiększony został kapitał akcyjny z 1.400.000 marek polskich o dalsze 2.100.000 marek pol. tak, że obecnie z końcem roku sprawozdawczego kapitał akcyjny wynosił Mk 3.500.000. Z przedłożonego rachunku bilansu podajemy, że aktywa, które w roku sprawozdawczym obejmują tylko fabrykę w Krakowie wynoszą Mk 10.169.826.70, zaś zysk z 1920 wynosi — przy kapitale akcyjnym 3.500.000 marek pol. Mk. 1.505.489.51. Z rachunku zysków i strat podajemy, że dochód brutto z produkcyi wynosił Mk. 5.533.875.21 zaś płaca, procenta amortyzacya i umorzenie kosztów założenia fabryki łączną kwotę Mk 4.028.385.70 tak że pozostałość w kwocie Mk. 1.505.489.51 stanowi czysty zysk przedsiębiorstwa. Walne Zgromadzenie przyjęło do wiadomości tak sprawozdanie jak i przedłożony rachunek bilansu i rachunek zysku i strat, jak również postanowiło podział uzyskanego zysku przeprowadzić w następujący sposób:

Wykazany czysty zysk wynosi	Mk 1.505.489.51
10 procent odpisu do funduszu rezerwowego	Mk. 150.548.95
	Mk. 1.354.940.56
5% dywidendy od Mk 3.500.000.—	Mk. 175.000.—
	Mk. 1.179.940.56
10% dla Rady Nadzorczej	Mk. 117.994.05
	Mk. 1.061.946.51
15% superdywidendy od marek 3.500.000	Mk. 525.000.—
	Mk. 536.946.51
Datek na plebiscyt	Mk. 100.000.—
	Mk. 436.946.51
Datek na Bursy robotnicze	Mk. 100.000.—
	Mk. 336.946.51
Rezerwa specyalna na odnowienie urządzeń fabr.	Mk. 200.000.—
	Mk. 136.946.51
Na cele humanitarne dla urzędników i robotników fabryki, do uznania Komitetu wykonawczego	Mk. 100.000.—
Pozostaje do przeniesienia na rok 1921	Mk. 36.946.51

Wobec tego kupon dywidendowy za rok 1920 od akcyi wynosił 140 marek pol. który to kupon dywidendowy wypłaca Polski Bank Krajowy, Oddział w Krakowie.

—oOo—

STAN TABORÓW KOLEJOWYCH W ROSYI. „Ekonomiczeskaja Żyźń" drukuje następujące dane, dotyczące stanu taborów kolejowych w Rosyi: w chwili obecnej jest 58.3% uszkodzonych parowozów, w styczniu — 57.2%, w grudnia 1920 roku 56.7%, w listopadzie — 57.3% w kwietniu — 60.7%, i w styczniu 1920 roku — 58.1%. Wagonów uszkodzonych jest obecnie 21.5%, w styczniu było 20,9%, w grudniu roku zeszłego — 21.2%, w listopadzie — 22.3%, w kwietniu — 23.0%, i w styczniu roku zeszłego — 19,0%. O wagonach będących w użyciu dziennik pisze: w porównaniu ze styczniem sytuacya znacznie się pogorszyła: w styczniu było w użyciu 2204.124 wagony, obecnie jest 287'067.

—o0o—

Ruch giełdowy.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 7-go maja.

Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjednoczonych gotówka 810. 840 Franki francuskie gotówka 62. 64. czeki 65. 68 Franki szwajcerskie gotówka —. czeki 13. 140. Marki niemieckie gotówka 12 13, czeki 12'50. 13'50. Korony austryackie gotówka 1'25. 1'30. czeki 1'32. 1'42. Korony czesko-słowackie gotówka 10'50. 11'50 czeki 11. 12. Lei rumuńskie gotówka 11'50. 12'50. Liry włoskie gotówka 37. 40.

Akcye Tow. handl. i przem.: Polskie Tow. handl. „PTH" I—III emis. ofiar. 800. żąd. 900 IV emis. ofiar. 625. żąd. 725. „Polski Glob" Tow. transportowo-handlowe ofiar. 1750 żąd 1850 transakc. 1800. Zieleniewski ofiar. 6300. żąd. 6800. Warsz. Ska akc. Budowy Parowozów II emis. ofiar. 2000. żąd. 2200. „Lemiesz" fabryki maszyn rolniczych ofiar. 4500. żąd. 4800. „Trzebinia" farbyki maszyn i narzędzi rolniczych I—III ofiar. 2600. żąd 2800. IV emis. 2200. 2400. „Automotor" fabryka samochodów ofiar. 2100 żąd. 2300. „Górka" fabryka cementu ofiar. 6800 żąd. 7200 Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza ofiar. 5300. żąd. 5600 „Tepege" Tow. dla przedsiębiorstw górniczych ofiar. 7200. żąd. 7500. Elektrownia w Sierszy ofiar 1600. żąd. 1800. „Unkos" T. A. ofiar. 3600. żąd. 3800. „Pezet" Powszechne zakałdy budowlane ofiar. 900. żąd. 1000. transakc. 985. Fabryki przetworów tłuszczowych w Trzebini ofiar. 2600. żąd. 2800 „Krakus" Ziednoczone fabryki przetworów wyskokowych ofiar. 3600. żąd 3800. Fabryka porcelany w Ćmielowie ofiar 3600. żąd. 3800.

Warszawa (Tel. M.) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej panowała tendencya niejednolita. Listy zastawne ziemskie w zaofiarowaniu miejskie cokolwiek mocniej. Waluty zagraniczne początkowo w ożywieniu przy wyższych kursach. w końcu słabiej.

Z Berlina telegrafują: Kurs marki polskiej wynosił dzisiaj przedpołudniem 7'65.

Waltuy: Dolary Stanów Ziednoczonych gotówka: transakc. 849'50—848'50. 844. sprzedaż 849. kupno 824. Franki francuskie gotówka: transakc 68'50. 71, czeki: transakc. 73. Marki niemieckie czeki: transakc. 13'22 i pół. Korony austryackie czeki: transakc. 1'43. Liry czeki: transakc. 43'25.

Akcye warszawskie: Kredytowy warszawski 1—3 emis. 2800 5 emis. 2600. Lilpop. Rau. Lewenstein 1 emis 2675—2700. 2 emis. 2500. 2525. Rudzki 20500. 19900. 20000. Starachowice 6600—6425—6450 Tow. zakładów żyrardowskich 31150—31000. Żegluga 1—3 emis 2100—2175. 4 emis. 2050—2100. Borkowski 2275—2200—2290. Bracia Jabłkowscy 2225—2200. Firley 875—900—875. Warszawska fabryka cukru 8500 8400. Ostrowieckie zakłady 7400. Polska nafta 1—3 emis. 1300—1350.

Zurych (PAT) Berlin 8'52. Nowy Jork 561. Medyolan 28'70, Praga 7'80 Budapeszt 2'70. Zagrzeb 4'05. Bukareszt 9'35. Warszawa 0'68. Wiedeń 1'454. Austr. kor. stempl. 1'94.

TELEGRAMY.

O amnestyę

Warszawa. (PAT). Podkomisya **prawnicza** pod przewodnictwem posła dra M a r k a obradowała wczoraj i dzisiaj nad rządowym projektem **ustawy amnestyjnej.** Podkomisya jednogłośnie postanowiła **udzielić amnestyi wszystkim pracownikom państwowym** z przestępstw dyscyplinarnych, a ze względu na rozbieżność dzielnicową w tej kwestyi upoważniła posła Grzędzielskiego, aby zasady i rozmiary tej amnestyi opracował i przedstawił podkomisyi do 9 bm. celem wcielenia do ogólnego projektu ustawy. Z uwagi na konieczność utrzymania dyscypliny wśród urzędników zdecydowano, że amnestya dyscyplinarna nie będzie dotyczyła wypadków, w których nastąpiło prawomocne wydalenie pracowników ze służby. Podkomisya uchwaliła udzielić **amnestyi dla wykroczeń natury karno-administracyjnej,** wyłączając od niej wykonanie już konfiskaty. Od amnestyi administracyjnej będą wyłączone przekroczenia, które wynikły z chęci zysku ze względu na interes publiczny. Tak samo będą wyłączone wykroczenia natury czysto skarbowej. Amnestya dla przestępstw pospolitych oraz wojskowych, przyjętą została według brzmienia projektu rządowego. Natomiast przestępstwem tak zwanym politycznym, a więc popełnionem wyłącznie lub w przeważnej części z pobudek ideowych to jest politycznych, społ. i ekonomicznych **przyznano w całej pełni pełną amnestyę,** odrzucając wszelkie przez rząd proponowane ograniczenia amnestyjne w tej kategoryi czynu. Od zupełnej amnestyi politycznej wyjęto tylko zbrodnię zdrady stanu, szpiegostwa i działania na szkodę państwa polskiego, a przyznano **częściową** tylko amnestyę. Uchwalono dalej, **że** wszelkie skutki karne połączone z amnestyjnemi przestępstwami, zostaną **umorzone.**

Podkomisya zadecydowała również, że **umorzy się** bezwarunkowo skutki karne we wszelkich karach orzeczonych przez państwa zaborcze, oraz jeżeli zasądzenie nastąpiło tylko raz jeden, a strona nie popełniła później nowego przekroczenia i upłynął okres conajmniej 5-letni. O ile dotychczasowe przepisy wyznaczają krótszy termin do umorzenia skutków karnych, pozostają owe przekroczenia w mocy. Podkomisya przedstawi sprawozdanie komisyi prawniczej 11 maja.

Zniesienie ograniczeń w komunikacyi z Gdańskiem.

Warszawa (tel. M.). Rząd polski ogłosił rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, wydane jeszcze dnia 10 kwietnia, mocą którego uczylone zostaje rozporządzenie z dnia 14 sierpnia 1920 w sprawie ruchu granicznego między Polską a Gdańskiem. Tak samo obowiązek wyrabiania przepustek na przejazd do Gdańska został uchylony.

Niemiecko-rosyjska umowa handlowa.

Praga (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi: z Berlina, że wczoraj po południu została podpisana w Berlinie niemiecko-rosyjska umowa handlowa. Tekst umowy będzie w najbliższych dniach ogłoszony.

Układy polsko-litewskie.

Bruksela. (PAT) Havas. Delegacya polska i litewska obradujące pod przewodnictwem Hymansa, postanowiły zbadać kwestyę, jak dojść do zgody między obu krajami w sprawie ich polityki zagranicznej, organizacyi obronnej, oraz stosunków gospodarczych. Uznano, że zamierzone układy powinny całkowicie uszanować zasadę niezależności i suwerenności obu państw. Dalszy ciąg dyskusyi wyznaczono na dziś.

Białorusini chcą wziąć udział w rokowaniach.

Warszawa (tel. M.). Białoruski narodowy związek złożył Lidze Narodów memoryał, w którym wywodzi, że konferencya brukselska, poświęcona sporowi polsko-litewskiemu, ma decydować o losach ziem, na których ludność białoruska stanowi przeszło 80 procent. Wobec tego związek prosi o dopuszczenie na konferencyę przedstawicieli białoruskich. Sekretaryat Ligi Narodów dał odpowiedź odmowną.

Czynny udział Ameryki w polityce europejskiej.

Paryż (East Express). Radio. Depesza „Havasa" donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych postanowił wziąć udział oficyalny w posiedzeniach Rady Najwyższej, oraz w posiedzeniach Rady Amabasadorów. Pułkownik Hervey, ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie, będzie reprezenetował Stany Zjednoczone w Najwyższej Radzie aż do czasu, kiedy Herrick, nowy ambasador Stanów Zjednoczonych we Francyi, nie zastąpi go. Rolland Boyden, komisarz amerykański w Paryżu reprezentować będzie Stany Zjednoczone w komisyi reparacyjnej.

Paryż. (PAT). Nota, wystosowana przez Stany Zjednoczone do rządów koalicyjnych, podnosi, że Stany Zjednoczone przyjmują zaproszenie, by dać zastępcę na posiedzenia Rady najwyższej, do komisyi reperacyjnej i Rady ambasadorów. Nota powiada dalej, że przy zachowaniu tradycyjnej polityki Stanów Zjednoczonych, aby się trzymać zdala od wszelkich spraw o znaczeniu europejskiem, dąży rząd Stanów Zjednoczonych mimo to do największego udziału w kwestyach uregulowania gospodarczego i sprawiedliwego rozwiązania kwestyj, które mają znaczenie dla całego świata i które będą przedmiotem obrad na konferencyi. Nota kończy się słowami, że Stany Zjednoczone stwierdzają z zadowoleniem, iż przedstawiciele rządów koalicyjnych, zjednoczeni w Londynie, dali wyraz zapatrywaniu, że współdziałanie Ameryki odda im cenną usługę przy uregulowaniu wielkich kwestyj międzynarodowych, powstałych skutkiem wojny.

Charakter delegatów amerykańskich

Waszyngton (PAT). Biuro Reutera donosi ze strony dobrze poinformowanej, że amerykańscy delegaci w Radzie Najwyższej i w konferencyi ambasadorów, oraz w komisyi reparacyjnej, nie będą mieli upoważnienia wiązać Amerykę w sprawie jakiegokolwiek kraju. Mają oni być tylko obserwatorami i zdadzą rządowi amerykańskiemu jedynie sprawozdanie.

Lord Courson o sankcyach.

Londyn. (PAT) Reuter donosi: W izbie gmin oświadczył lord Courzon: Nie dążymy wcale do ponownego podjęcia walki, **nie dąży też do tego Francya,** z którą w ostatnich dniach szczegółowo rozmówiliśmy się. Gdybyśmy byli zmuszeni do okupacyi, to na taki wypadek **Francya nie ma zamiaru pozostania na zajętych obszarach.** Co do tego złożyła wobec nas Francya konkretne i bardzo stanowcze oświadczenie. Wszystkie rządy sprzymierzone tylko z największą niechęcią rozważają konieczność obsadzenia obszaru niemieckiego. Nie będzie ono koniecznem, jeżeli Niemcy, widząc następstwa swego dotychczasowego postępowania, będą się starały dopełnić zobowiązań. Zastanawiając się nad wszelkiemi ewentualnościami doszliśmy do przekonania, **że musimy chwycić się gróźb, aby doprowadzić Niemcy do zrozumienia, że czas już zaprzestać wystawiania na próbę cierpliwości aliantów.** Stanowisko Ameryki posiada bardzo wielkie znaczenie, zwłaszcza w chwili obecnej. **Cierpliwość Ameryki i Europy wyczerpała się.** Nie idzie o to, aby Niemcy usłuchały rozkazu, lecz o to, aby dopełniły zobowiązań przyjętych na siebie przez podpisanie traktatu wersalskiego. Do tych wniosków doszły państwa koalicyjne w pełnem porozumieniu i jeszcze żadna z dotychczasowych konferencyj państw aliancich nie powzięła uchwał z taką jednomyślnością, jak obecna. Kończąc, wyraził mówca nadzieję, że okres przewlekania po jednej a nieustannego pertraktowania po drugiej stronie już ustał, a Niemcy zrozumieją powagę sytuacyi i odpowiednio do tego się zachowają.

Aż do ostatecznych konsekwencyj.

Londyn. (East Express Radio) Lloyd George złożył w izbie gmin ważną deklaracyę polityczną. Podkreślił z naciskiem, że przymierze francusko-angielskie jest koniecznością życiową dla Anglii, że ostatnie wypadki jeszcze silniej zaakcentowały tą przyjaźń, że Niemcy, którzy sprowokowali wojnę poniosą jej ciężary aż do ostatecznych konsekwencyj i ostatniej granicy zdolności płatniczej. W tym samym duchu przemawiał Asquith

Nowy gabinet berliński.

Paryż (East Express). Radio. Rokowania w sprawie utworzenia nowego gabinetu trwają dalej. „Petit Parisien" sądzi, że kandydatura księcia de Buelow (?) na kanclerza Rzeszy trzeba będzie odrzucić z powodu stanowiska socyalnych demokratów. Dr. Schwanger, b. namiestnik Alzacyi i Lotaryngii, ma być przeznaczony do złożenia gabinetu.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Gen. Lerond w sprawie „ochotników" niemieckich

Warszawa. (Tel. M.) „Berliner Tageblatt" donosi z Wrocławia, że generał Lerond wydał zakaz werbunku niemieckich ochotników.

Opodatkowanie robotników polskich na rzecz Śląska.

Sosnowiec (PAT). We wszystkich kopalniach i fabrykach Zagłębia Dąbrowskiego robotnicy uchwalili opodatkowanie się na rzecz Górnoślązaków. Podatek ten będzie dawany w naturze i stanowić będzie część przydziału żywnościowego, jaki otrzymują robotnicy.

Podjęcie pracy w poniedziałek.

Sosnowiec. (East Express Radio) W powiatach rybnickim, tarnogórskim i gliwickim częściowo przywrócono ruch kolejowy. Jutro ukaże się odezwa, nawołująca do wznowienia pracy w poniedziałek rano. Pogłoski o zajęciu Gliwic przez Polaków są nieprawdziwe. Polacy wierni obietnicy, Gliwic nie zajmą.

Pamiętajmy o polskim żołnierzu.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi, Kraków, Dunajewskiego 7.

OGŁOSZENIA

Oddział dla ogłoszeń otwarty od godz. 9—1 i od 4—7. Ceny ogłoszeń umieszczone są w nagłówku.

DROBNE OGŁOSZENIA

OPERATOR-RETUSZER potrzebny do zakładu fotograficznego na prowincyi blisko Warszawy. Reflektanci chrześcijanie proszeni są o przysłanie ofert z podaniem dotychczasowej pracyd od adresem: Dobra 5 m. 39, w Warszawie. 4010

SAMODZIELNY KIEROWNIK Oddziału Towarzystwa ubezpieczeń na życie i od wypadków, wytrawny organizator będzie zaangażowany na zach. Małopolskę i Śląsk z siedzibą w Krakowie. Korzystne warunki wedle umowy. Oferty pod „Samodzielny kierownik" do Administr. „Gońca Krak."

MOTOR DIESLA 39 HP używany oraz inne okazyjnie do nabycia. **„PILOT", Lwów, Batorego 5.** 4040

LUKSUSOWE
BUCIKI
I PANTOFELKI
nadeszły w wielkim wyborze do firmy
GIZELA BRAND
Kraków, ul Starowiślna 6.

›MEWA‹
Atramenty w proszku
nieustępujące płynnym
te same składniki
80% oszczędności
Jeden proszek daje 1/32 L. (kałamarz) doskonałego atramentu. Prywatnym wysyłka 10 proszków po otrzymaniu **55 Mkp. — Sklepom duży opust** i cenniki innych wyrobów. — Za zaliczką nie wysyłamy.
Fabryka chemiczna
›MEWA‹
W. MONDALSKI
W DĄBROWIE GÓRNICZEJ. 4003

DO SŁUŻBY wartowniczej poszukuje się kilkunastu zdrowych nieposzlakowanych dozorców z małą kaucyą. Zgłoszenia od 3—4 popoł. Zakład Czuwania, Rynek gł. 22, l. p. 4082

KUPUJĘ złoto, srebro, miedź, mosiądz. **Kopaczyński, Kraków, Bracka 2.** 4073

PALER MURARSKI (Maurerpolier) z partyom murarzy, poszukuje stałej pracy z natychmiastowem wyjazdem do Polski. Adres można otrzymać w biurze dzienników, Rudolf Pszczołka, Cieszyn polski. 4055

OBRAZY kupuję i wymieniam. Wiadomość w Administracyi „Gońca krak".

PŁUGI motorowe, parowe maszyny rolnicze, urządzenia oraz naczynia mleczarskie, Motory, Turbiny, Lokomobile, poleca „Pilot" Lwów, Batorego 4. 4068

OBRABIARKI wszelkich systemów do drzewa, metali, młoty aprężynowe, parowe, Narzędzia dla każdej gałęzi przemysłu poleca **„PILOT"** Lwów, Batorego 4. 4069

TARTAKI kompletne obrabiarki do drzewa, metali. Urządzenia młyńskie, Lokomobile, Motory, Urządzenia rozmaitych fabryk poleca „Pilot" Lwów, Batorego 4. 4070

USZCZELNIENIA (pakunki) asbestowe, konopne, bawełniane impregnowane, łojowane grafitowane, ceny konkurencyjne. **„Pilot", Lwów, Batorego 4.** 4078

MOTORY BENZYNOWE, ropowe, Diesla, elektryczne. Lokomobile, Maszyny parowe, Gatry każdej wielkości, szybka dostawa, fachowa porada poleca „Pilot" Lwow, Batorego 4. 4076

MASZYNA PAROWA stojąca nowa 52 HP normalnych okazyjnie do sprzedania. 4079 **„Pilot", Lwów, Batorego 4.**

UNIEWAŻNIA SIĘ kartę powołania, umundurowania i paszport, wydane w P.K.U. w Miechowie, skradzione mieszkańcowi wsi Witowice gm. Rzeżuśnia, Stanisławowi Micek w Chodorowie, wraz z 2.125 markami. 4058

NASIONA BURAKÓW pastewnych: Eckendorfskich, Mamutów, Półcukrowych;
LUCERNĘ francuską oryginalną, wolną od kanianki;
ŁUBIN niebieski i żółty;
WYKĘ siewną; **BOBIK** koński; **SERADELĘ; ESPARCETĘ; RAJGRAS; TYMOTKĘ;**
KONICZE: czerwony, biały i szwedzki;
LUCERNĘ chmielową; **INKARNATKĘ;**
Nasienie **LNU** i **KONOPI**

poleca

z gwarancyą normalnej siły kiełkowania i czystości

DOM ROLNICZO-HANDLOWY
EDWARD NIZIENIECKI i SKA
DAWNIEJ
ERNEST BAHLSEN 4066
SPÓŁKA Z OGR. ODPOW.
KRAKÓW, UL. KARMELICKA 23
Telefon 283. Telegramy: Bahlsen Kraków.

Do siewu obecnego!

Bobik, Len, Łubiny, Rajgrasy, Seradellę, Wykę itp.

poleca

SKŁAD NASION **„ZAGON"** SPÓŁKA Z OGR. POR.
w Krakowie, ul. Basztowa 17. 4093

MASAZYSTA I MASAZYSTKA umiejący stosować zabiegi hydropatyczne, potrzebni są do hydropatyi. Oferty: Szczawnica, Zdrojowisko. 3986

SKRADZIONO papiery wojskowe na rynku w Rzeszowie na nazwisko Antoni Pyrcz, Styków, pow. Rzeszów, które unieważniam. 4014

UNIEWAŻNIAMY zaginione dokumenta wojskowe, Józefa Kaima i Wojciecha Fity, z Bogucia. 4051

KURSA MATURYCZNE
Kraków, Karmelicka 56, II. p.
pod osobistem kierownictwem prof. B. Batrymowicza.
Przygotowują do matury gimn. klas., gimn. realn. szkoły realnej **i seminaryum naucz.** Kursa w zakresie 4 klas niższej szkoły średniej. Kursa zbiorowe, jednoroczne i 2-letnie. Nadto prowadzimy analogiczne kursa korespondencyjne wszystkich typów szkoły średniej zapomocą instrukcyj pisemnych.
Uczą ukwalifikowani profesorowie szkół średnich i seminaryów naucz. Jeszcze kilka miejsc jest wolnych. Kierownik fachowy przyjmuje i udziela informacyi bezpłatnie codziennie od godz. 4—5. Sekretaryat jest czynny od godz. 10—1 i od 3—7. 7075

MASZYNY DO PISANIA i RACHOWANIA!
nawet zupełnie zniszczone 4085
przyjmuje do gruntownej naprawy i czyszczenia **Pierwsza w Galicyi Pracownia dla naprawy maszyn biurowych.** Wykonanie dokładne, prędkie i pod gwarancyą.
W. KEYHA, mechanik, Kraków, Floryańska 3.

ODDZIAŁ KRAKOWSKI
FABRYCZNEGO
Biura Technicznego i Sprzedaży
TOW. AKC.
Fabryki maszyn „J. JOHN" w Łodzi
(Budowa transmisyi, tokarek, wygładzlarek, do tkanin i papieru, „kotłów Strebla" do ogrzewań centralnych i odlewy z żelaza) 4009
podaje do wiadomości P. T. Odbiorców, że od **1 maja r. b.** adres jego będzie
Kraków, ul. Basztowa 24.

Rok założenia 1892.

Odznaczona za polskie miody na wystawach w Paryżu.

PASIEKA
FABRYKA MIODU PITNEGO
Sp. z ogr. por. 3698
Kraków, Dziel. XVII, ul. Mazowiecka 43
poleca swoje znakomite wyroby.
Zażądać ofert od Reprezentacyi:
Zygmunt Machauf, Kraków, Warszawska 3.
Sprzedaż tylko hurtowna.

TARG POZNAŃSKI
Wystawa wzorów przemysłu wszelkiego rodzaju
odbędzie się w Poznaniu od 28 maja do 5 czerwca 1921 roku.



Targ Poznański
zgromadzi wzory wszystkich gałęzi przemysłu.

Targ Poznański
będzie generalnym i pierwszym w Polsce Odrodzonej przeglądem sił gospodar.

Targ Poznański
powinien być wspaniałą demonstracyą zdolności wytwórczych naszego narodu, wobec zagranicy.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego podejmuje się przydziału mieszkań dla gości i wystawców na warunkach najdogodniejszych i w tym celu uprasza o możliwe wczesne zgłoszenia. 4086

Adres pocztowy:
Miejski Urząd Targu Poznańskiego
Nowy Ratusz.
Adres telegr.: „Targ" Poznań **TELEFON 42-51**
Konto: BANK PRZEMYSŁOWCA, POZNAN.

Baczność Automobiliści!

Wobec trudności nabycia i wysokich cen za karbid firma
AUTO-STAR, Kraków, Sławkowska 32
Sławkowska 32, telefon 1500. Adres telegr. Autostar
zakupiła większą ilość
kompletnych urządzeń doświatła elektrycznego
à la „Bosch" 4001
złożonyche z dynamomaszyny, akumulatora, dużych reflektorów i małych różnych lamp.
Oferty wysyłamy odwrotnie. **Ceny konkurencyjne.**

Baczność Automobiliści!

Wydawca: W zastępstwie Spółki Wydawniczej „Goniec Krakowski" Sp. z o. o.: Maryan Fontana. Redaktor odpow.: Ludwik Gronuś. Drukarnia Ludowa w Krakowie.